

Kamila Klepacka

ORCID 0000-0003-2310-5289

Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków

**Etykieta językowa w *Listach na wyczerpanym papierze*
Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory****Słowa kluczowe:** etykieta językowa, listy, korespondencja, akty mowy, Agnieszka Osiecka, Jeremi Przybora**Key words:** language etiquette, letters, correspondence, speech acts, Agnieszka Osiecka, Jeremi Przybora

Listy na wyczerpanym papierze Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory pozwalają zrekonstruować językowe zachowania grzecznościowe, jakie towarzyszyły kontaktom korespondujących stron. Przystępując do omówienia materiału w niniejszym szkicu, należy wspomnieć w kilku słowach o sylwetkach piszących.

Agnieszka Osiecka urodzona 9 października 1936 r. w Warszawie to poetka, prozaik, autorka spektakli teatralnych i telewizyjnych, reżyser filmowy, dziennikarka. Przede wszystkim jednak to autorka ponad dwóch tysięcy tekstów piosenek. Nierozerwalnie związana z Saską Kępą, gdzie w małym mieszkaniu przy ulicy Dąbrowieckiej 25 powstawały jej najważniejsze i najbardziej znane utwory. Jeremi Przybora z kolei to współtwórca (wraz z Jerzym Wasowskim) telewizyjnego „Kabaretu Starszych Panów”. Urodzony 12 grudnia 1915 r. poeta, humorysta, prozaik, scenarzysta. Przywołując opinię przyjaciółki Osieckiej – Magdy Umer – był arcymistrzem dla mistrzów piosenki: Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego i Jonasza Kofty.

Poddany analizie zbiór ok. 100 listów został wydany w 2010 roku dzięki staraniom dzieci Agnieszki i Jeremiego.

W dalszych rozważaniach omówię specyfikę badanego dokumentu, jakim jest list. Wspomnę również o aktach etykiety grzecznościowej. Skupię się także na przedstawieniu w ujęciu lingwistyczno-kulturowym wybranych aktów grzecznościowych, występujących w korespondencji wzajemnej A. Osieckiej i J. Przybory w *Listach na wyczerpanym papierze*.

Za najwybitniejszą badaczkę listów zaliczanych do ego-dokumentów uznawana jest S. Skwarczyńska. Uważa ona, iż list to dokument, który pozostał po czasach, które przeminęły (Skwarczyńska 1975: 178–186). Godzi się też przywołać ustalenia

K. Daty, która twierdzi, iż list jako struktura zamknięta formalnie tworzona jest za pomocą reguł charakterystycznych dla tego typu komunikatu (Data 1989: 142–152). Skupia się ona na współczesnych listach prywatnych operujących polszczyzną kolokwialną.

W tym miejscu wypada również wspomnieć o aktach etykiety grzecznościowej, na które uwagę zwrócili przed laty reprezentanci tzw. szkoły oksfordzkiej. Do aktów wspomnianego typu zalicza się wszystkie formuły o charakterze grzecznościowym, posiadające moc sprawczą. W filozofii języka określa się je wypowiedziami performatywnymi, tj. wypowiedziami nieweryfikowalnymi w logicznych kategoriach prawdy i fałszu, do których J. Austin zalicza: powitania, pożegnania, podziękowania, przeprosiny, życzenia, gratulacje, kondolencje, itp. Z kolei J. Searle (kontynuator myśli Austina) formuły grzecznościowe włączył do ekspresywów, których głównym celem jest wyrażanie przez nadawcę własnego stanu psychicznego wobec odbiorcy.

Powołując się na badania E. Grodzińskiego (1977: 306–308 oraz tegoż 1980), należy dodać, iż głównym celem formuł grzecznościowych jest tworzenie i podtrzymywanie atmosfery grzecznościowej w kontaktach międzyludzkich. Etykieta grzecznościowa zdaniem M. Marcjanik obejmuje wszystkie zachowania językowe (traktowane jako czynności symboliczno-kulturowe, tj. czynności nastawione na interpretację), które regulowane są jednocześnie za pomocą wchodzących w zakres kompetencji kulturowej norm językowych i norm obyczajowych (Marcjanik 2000: 5). Warto zaznaczyć, iż językowe zachowania grzecznościowe charakteryzują się dużym stopniem zautomatyzowania, uzależnionym od konkretnej funkcji komunikacyjnej. W postaci aktu mowy każde językowe zachowanie grzecznościowe ma aspekt lokucyjny, przez który badaczka rozumie zgodność z systemem gramatyczno-leksykalnym. Z kolei aspekt illokucyjny wiąże się z funkcją komunikacyjną. Co ważne, akty grzecznościowe podlegają kryterium stosowności użycia (Marcjanik 2000: 5–6).

Omawiając akty etykiety grzecznościowej, nie sposób nie wspomnieć o względach historycznych, gdyż każde zachowanie grzecznościowe ma odległą w czasie tradycję (Marcjanik 2000: 8), będąc wynikiem dokonującej się przez wieki ewolucji obyczajów. Dla przykładu – reagowanie na kichnięcie partnera aktem w funkcji życzeń *Na zdrowie!* to zwyczaj wprowadzony przez papieża w wieku X.

K. Sikora (2018: 11) wydziela dwa przeciwstawne typy aktów grzecznościowych:

- 1) akty grzecznościowe z definicji (tzw. akty prymarne);
- 2) akty grzecznościowe z użycia (tzw. sekundarne, okazjonalne).

Pierwsze z nich przeznaczone są do realizacji konkretnej funkcji grzecznościowej. Należą do nich: powitania, przedstawienie się i przedstawienie komuś kogoś, życzenia, gratulacje, wyrazy współczucia, częstowanie, zaproszenia, deklaracje pomocy i deklaracje podległości, dodatnie wartościowanie partnera, przejście na ty, toasty, prośby, podziękowania, przeproszenia, pożegnania. Drugie z kolei są mniej wyraziste, gdyż realizowane są w mało przewidywalnym językowo kształcie. Są to m.in. akty wyrażania radości ze spotkania, pytania o zdrowie, sprawy partnera – ogólnie wyrażania zainteresowania i akceptacji dla rozmówcy, nie wyłączając częstowania czy zachęcania do jedzenia bądź picia.

Etykieta językowa w korespondencji pomiędzy Osiecką a Przyborą ma swoje zróżnicowane realizacje językowe, które przedstawione zostaną na podstawie wybranych aktów mowy.

Formuły adresatywne

Omówione w niniejszej części formuły adresatywne służą nawiązaniu i podtrzymaniu kontaktu z odbiorcą. Ich użycie informuje o charakterze więzi pomiędzy korespondującymi. Nie ulega wątpliwości, iż omówione zwroty adresatywne ukazują zażyłe więzi pomiędzy piszącymi. Co więcej, wykraczają one poza sztywne reguły komponowania badanych aktów etykiety językowej. Jest to związane z użyciem oryginalnych i niebanalnych formuł, które wynikają z profesji korespondujących.

Rzeczowniki adresatywne

Konstytutywnym składnikiem wypowiedzi kierowanych przez nadawcę do odbiorcy jest jeden z identyfikujących adresata rzeczowników w wokatywie (*Agnieszko, Jeremi*). Warto wspomnieć o formach hipokorystycznych, świadczących o zażyłych relacjach między piszącymi (*Agnes, Agusiu*).

Kolejne omawiane akty mowy odzwierciedlają stosunek korespondentów, jednocześnie identyfikując ich. Dla przykładu:

Panienko z Kępy! (s. 16)

Ondyno Powiatu Piskiego! (s. 58)

Śpiewaczko Moja Ucieszna! (s. 67, s. 72, s. 89, s. 112, s. 120)

Kochany Książę (s. 84)

Potworze kochany (s. 161)

Zróżnicowane adresatywy rzeczownikowe świadczące o kreatywności piszącego, odsyłają do miejsca zamieszkania i pochodzenia adresatki (Kępa, powiat Piski). *Ondyna* z kolei odwołuje się do mitologii litewskiej i oznacza boginię rzek i jezior, która zwabia chłopców swym pięknym śpiewem, by ich potem utopić. Natomiast formuła *Śpiewaczko Moja Ucieszna!* pochodzi z *Trenu VI* Jana Kochanowskiego, który w taki właśnie sposób zwracał się do swojej zmarłej córeczki Urszuli. Z kolei zwroty adresatywne kierowane do Jeremiego świadczą o niebanalnym charakterze relacji korespondujących. Są one interesujące pod względem semantycznym, gdyż odwołują się w tej funkcji do niespotykanych i przeciwstawnych, z uwagi na przypisywane im nacechowanie emocjonalne, rzeczowników: *Potworze – Książę*.

Wyrażenia atrybutywne

Kolejnym komponentem omawianych aktów mowy (obok wyrażen rzeczownikowych) są wyrażenia atrybutywne, które odzwierciedlają szacunek, podziw oraz przywiązanie korespondujących. Należą do nich przymiotniki: *lakoniczna* (w znac. 'krótka, zwięzła; też wyrażająca się w sposób krótki, zwięzły', SJP: 390), *nieprawdopodobna* (w znac. 1. 'pozbawiona cech prawdopodobieństwa, mało wiarygodna'; 2. 'bardzo duża' SJP: 510), *ucieszna* (w znac. 'wywołująca śmiech, wesołość', SJP: 1076), *niewymienna* (w znac. 'taka, której nie można wymieniść', SJP: 1204), *ostatnia* (w znac. 1. 'znajdująca się na samym końcu, kończąca jakiś cykl, szereg,

jakąś serię itp.’; 2. ‘najbliższa teraźniejszości spośród minionych’, SJP: 597), *zacna* (w znac. ‘szlachetna, uczciwa’, SJP: 1244–1245). Dla przykładu:

Lakoniczna Moja! (s. 45)
 Moja Ty Nieprawdopodobna! (s. 47)
 Śpiewaczko Moja Ucieszna! (s. 67, 72, 89, 112, 120)
 Niewymienna Moja Na Nic! (s. 97)
 Ostatnia Moja Szanso! (s. 98)

Warto także wspomnieć o formach superlatywnych przymiotników: *najmilszy* (6x), *najdroższy* (1x).

Formy pronominalne

W skład rozpatrywanych zwrotów adresatywnych wchodzi również często używane zaimki dzierżawcze *mój/moja*. Ich użycie konotuje wzajemną przynależność piszących. Potwierdzeniem owych uwag są poniższe cytaty:

Mój miły! (s. 57)
 Mój nadzwyczajny! (s. 110)
 Najmilszy mój! (s. 80, s. 117)
 Kochany mój! (s. 94, s. 141, s. 146)
 Kochany, Najdroższy, Najmilszy mój! (s. 109)

Prośby

Badając zachowania etykietałne korespondujących, należy wspomnieć o nielicznych aktach wyrażających prośby. Według *Słownika języka polskiego* leksem *prośba* definiowany jest jako: 1. ‘uprzejme zwrócenie się do kogoś w celu uzyskania, wyjednania czegoś’; 2. ‘życzenie wyrażone na piśmie, skierowane do jakiejś instytucji lub osoby urzędowej’ (SJP: 747). Warto dodać, iż akty te należą do dyrektywów, operujących trybem rozkazującym. Dla przykładu:

Agnieszko! Nie krytykuj tej Wiosny, bo to nasza – pierwsza! (s. 27)
 Bądź cieplejsza o dwa (2) słoneczka, nie więcej – dobrze? (s. 28)
 Proszę Cię, zadzwoń do mnie czasem, nawet gdybyśmy mieli pleść jakieś bzdury (s. 82)
 Trzymaj za mnie palce! (s. 163)

Podziękowania

Jak podaje *Słownik języka polskiego* leksem *podziękowanie* definiowany jest jako ‘wdzięczność wyrażona słownie lub pisemnie’ (SJP: 683). Poeci wyrażali wdzięczność za okazaną pomoc bądź podarowany czy przesłany podarunek, np.:

Dziękuję za rozmowę – trochę mi pomogła (s. 21)
 Bardzo dziękuję za smutną piosenkę [...] (s. 21)
 Strasznie Ci dziękuję za liścik ze zdjęciami (s. 96)
 I dziękuję Ci za ten telefon Kochany [...] (s. 140)
 Strasznie Ci dziękuję za kwiaty! (s. 171)

Intensyfikatory w postaci przysłówków, takie jak: *bardzo* (w znac. ‘w wysokim stopniu, mocno, dużo’; SJP: 40), *strasznie* (w znac. ‘bardzo pod względem

intensywności'; SJP: 965), a także komparatyw *bardziej* podkreślają intensywność emocji w relacjach łączących Osiecką i Przyborę.

Komplementy

Komplementy w świetle *Słownika języka polskiego* to 'uprzejme, często przesadne pochwały' (SJP: 342). Z punktu widzenia komunikacji nie są tak istotne, jak omówione wcześniej pierwszorzędne zwroty grzecznościowe, lecz warto o nich wspomnieć, gdyż oddają one charakter emotywny *Listów na wyczerpanym papierze*.

Warto zaznaczyć również, iż należą one do aktów ekspresywnych, które mają na celu wyrażanie emocji nadawcy w stosunku do adresata lub stanu rzeczy. Służą dodatniemu wartościowaniu partnera i stanowią istotną rolę w kształtowaniu relacji międzyludzkich. Ponadto należy dodać, iż intencja w formułach komplementu jest ukryta, gdyż brakuje w nich czasowników performatywnych (Drabik 2004: 16). Interesującą eksplikację komplementowania podaje Anna Wierzbicka: 'mówię, bo chcę, aby było Ci przyjemnie' (Wierzbicka 1983: 125–138).

W *Listach na wyczerpanym papierze* dostrzec można wiele komplementów, które pozytywnie wartościują odbiorcę. Niekiedy te komplementy odnoszą się bezpośrednio do adresata listu, bywa jednak czasem, że waloryzowany jest jakiś przedmiot z nim związany (telegram, list, kartka). Dla przykładu:

Bo to jest cudownie napisany telegram! (s. 40)

A ten Twój list jest dla mnie jakoś urzekająco-zaskakujący [...] (s. 58)

Bardzo Ci ładnie w brązowym płaszczu i szaliku w kratkę. Masz też bardzo ładne usta, i to w tych samych miejscach, które podobają Ci się u mnie. Charakter masz nadzwyczajny [...] (s. 64)

Poruszasz się pięknie jak wytrawna arystokratka (s. 69)

Ale ta kartka była cudowna (s. 72)

Powyższe przykłady wykorzystują okolicznik sposobu *cudownie*, przydawki przymiotne: *urzekająco-zaskakujący (list)*, *cudowna (kartka)*, *ładne (usta)*, *nadzwyczajny (charakter)* oraz porównanie *jak wytrawna arystokratka (wytrawna w znac. 'doświadczona, biegła w czymś; też: będąca wyrazem czyjogoś doświadczenia'*; SJP: 1225).

Akty pożegnania

Pożegnanie to według definicji słownikowej '1. formułka wypowiedzana w chwili rozstania, gest pożegnalny itp.; 2. chwila rozstania, rozstanie' (SJP: 729). Omawiane formuły pożegnania występują regularnie w finalnych partiach listów.

Znaczną część aktów pożegnalnych w *Listach na wyczerpanym papierze* zajmują formuły odzwierciedlające zachowania niewerbalne, tzw. gestosłowy bądź językowe ekwiwalenty gestów. Korespondujący korzystali ze zwrotów informujących o pocałunkach. Dla przykładu:

Całuję Cię (s. 82)

Całuję Cię w to drugie, niecałowane jeszcze przeze mnie ucho (s. 16)

Całuję Cię strasznie natrętnie – tak jak nawet nie przypuszczasz, że potrafisz (s. 51)

Całuję Cię w czoło (s. 64)

Jak wynika z powyższych przykładów rytuał pożegnania piszących jest interesujący i niebanalny pod względem językowym. Osobowej formie czasownika *całować* towarzyszą intensyfikatory i przysłówki, które konotują natężenie uczucia i niemal intymny charakter więzi korespondujących, np. *strasznie* (w znac. 'bardzo pod względem intensywności', SJP: 965), *natrętnie* (w znac. 'uporczywie absorbującą umysł, drażniąc zmysły', SJP: 491). Gestosłowy informujące o pocałunkach wzbogacone są również o okoliczniki miejsca, np. *w czoło*.

W *Listach na wyczerpanym papierze* formułom pożegnalnym towarzyszą także życzenia. Zgodnie z rozumieniem słownikowym są to 'formuły, które wyrażają to, czego ktoś sobie życzy' (SJP: 1355). W rozpatrywanych listach akty życzeń odnoszą się do indywidualnych potrzeb adresatki, np.:

Chcę być z Tobą całe życie (s. 163)

Trzymaj za mnie palce! (s. 163)

W partiach wieńczących listy dostrzec też można intymne wyznania:

I dodam jeszcze, że Cię kocham (s. 33)

Nie ma takiej drugiej jak Ty. Kocham Cię (s. 99)

Niektóre dyrektywy kierowane do adresatki płyną z troski o jej zdrowie, np.:

Agnieszko, pamiętaj o mnie i dbaj o uszy, za którymi przepadam! (s. 16)

Agnieszko! Bądź dla mnie pobłażliwa i dbaj o uszy! (s. 49)

Agnes, dbaj o uszy, bo Je uwielbiam! (s. 74)

W formułach finalnych dostrzec można również nieliczne podziękowania, np.:

Dziękuję za rozmowę – trochę mi pomogła (s. 21)

Akty pożegnalne realizowane są także poprzez skonwencjonalizowane formuły pożegnalne, np. *Pa!* (s. 140, s. 185), *Czołem* (s. 159) bądź *Do widzenia!* (s. 141, s. 157, s. 160).

Zakończenie

Przeprowadzona analiza wybranych aktów grzecznościowych występujących w *Listach na wyczerpanym papierze* Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory dowodzi, iż charakteryzują się one bogactwem form i pomysłowością użycia. Piszący, konstruując formuły grzecznościowe, niejednokrotnie uzależniali je od stanu emocjonalnego i kontekstu sytuacyjnego. Wybrane akty mowy to: formuły adresatywne, prośby, podziękowania, komplementy i akty pożegnania. To dzięki owym aktom mowy utrwalona została etykieta językowa pomiędzy korespondującymi, która przybliżyła i ukazuje więzi ich łączące. Okazywanie wzajemnej życzliwości, troski i serdeczności w sposób niebanalny wykracza poza sztywne ramy aktów etykiety językowej. Abstrahując od ograniczeń wynikających ze specyfiki korespondencji epistolarnej, poeci tworzyli formuły grzecznościowe, by móc wyrażać emocjonalną bliskość i tworzyć pozory bezpośredniego kontaktu.

Bibliografia

Data K., 1989, *Struktura tekstu listowego*, „Język Polski” LXIX, s. 142–152.

Drabik B., 2001, *Komplement i komplementowanie jako akt mowy i komunikacyjna strategia*, Kraków.

Grodziński E., 1977, *Rola formuł grzecznościowych w językach współczesnych*, „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 306–308.

Grodziński E., 1980, *Wypowiedzi performatywne*, Wrocław.

Marcjanik M., 2000, *Polska grzeczność językowa*, Kielce.

Skwarczyńska S., 1975, *Wokół teorii listu (Paradoksy)*, [w:] tejsze, *Pomiędzy historią a teorią literatury*, Warszawa, s. 178–186.

Sikora K., 2018, *Grzeczność językowa wsi. Część I – system adresatywny*, Kraków.

Wierzbicka A., 1983, *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie*, pod red. T. Dobrzyńskiej i E. Janus, Wrocław, s. 125–138.

Language etiquette in ‘Letters on exhausted paper by Agnieszka Osiecka and Jeremi Przybora’**Abstract**

Article ‘Language etiquette in Letters on exhausted paper by Agnieszka Osiecka and Jeremi Przybora’ is a linguistic analysis of about 100 letters of correspondents. Speech acts presented in this correspondence include: addressees’ formulas, requests, thanks, compliments and farewell acts. This article mentions the names and research of eminent linguists, such as Małgorzata Marcjanik, Krystyna Data or Eugeniusz Grodziński. It is worth noting that the courtesy formulas conceived by the correspondents express the ties between them, creating the appearance of direct contact.